

# Jakub Kostieczuk

---

## Monaster Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Supraślu

---

Elpis 1/1, 207-212

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## MONASTER ZWIASTOWANIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY W SUPRAŚLU

Temat mojego referatu, który mam dzisiaj państwu przedstawić, brzmi następująco: Monaster Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Supraślu. Jest to temat bardzo szeroki, który wykracza poza granice czasowe, przeznaczone podczas dzisiejszej konferencji. Postaram się więc pokrótce przedstawić zarówno ważniejsze wydarzenia historyczne z pięćsetletniej historii monasteru, jak również i jego znaczenie kulturotwórcze oraz fakty potwierdzające jego ogromny wpływ na rozwój oświatowy i religijny tych ziem. Oczywiście, wybiorę jedynie momenty najbardziej znaczące, i te które są znane i odnotowane w tak bogatej przecież historii monasteru.

Obecnie nie zdajemy sobie sprawy z tego, że w czasach odległych monastery ogrywały w życiu ludów ogromne znaczenie. Dzisiaj każdy zazwyczaj posiada dostęp do nauki, bibliotek, mediów, a w przeszłości rolą oświatową i kulturotwórczą zajmowały się w zasadzie ośrodki monastyczne. Już przecież w starożytności chrześcijańskiej nauka rozwijała się zazwyczaj w klasztorach, nie było bowiem szkół, jest to więc fakt, iż monastery były ośrodkami zarówno życia duchowego, jak i oświatowego. Możemy zatem przypuszczać, a po zapoznaniu się z historią być przekonani, że na naszych ziemiach takową rolę ogrywał monaster suprański. Ba, nawet więcej, był on również szkołą świadomości religijnej i ostoją obrządku wschodniego tych ziem. Nic więc dziwnego, że jego historia, aż do naszych czasów, była bardzo niespokojna, a emocje związane z przekazaniem zespołu klasztornego Kościołowi Prawosławnemu nie wygasły po dzień dzisiejszy.

Przeżywamy obecnie jubileusz 500-lecia monasteru, gdyż jego początki sięgają 1498 roku. To wtedy, według tradycji, płynący rzeczką

Sprząsła - dzisiejszą Supraślą, drewniany krzyż, rzucony przez mnichów na wodę nieopodal Gródka, zatrzymał się w środku dzikiej puszczy, wyznaczając miejsce przyszłemu monasterowi. Dzisiaj wjeżdżając do miasteczka wydaje się, że klasztor leży na uboczu, lecz w rzeczywistości jest odwrotnie, to miasto wyrosło obok monasteru, i chociaż jego nazwa pochodzi od rzeki, to jednak monasterowi zawdzięcza istnienie, rozwój, a także sławę. Kto jednak był inspiratorem założenia monasteru i kto kreślił jego karty historyczne przez pięć stuleci, co spowodowało że stał się znany na całym świecie? Postaram się to przestawić, aczkolwiek bardzo skrótowo, gdyż pełna wersja historyczna zajęłaby wiele czasu.

W 1498r. wojewoda nowogródzki i marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego Aleksander Chodkiewicz wraz z arcybiskupem smoleńskim Józefem Soltanem założyli klasztor w Gródku, nieopodal późniejszego Supraśla. Jednak świeckie życie, skupione wokół istniejącego tam zamku marszałka, przeszkadzało duchowemu skupieniu mnichów, dlatego też w dwa lata później przenieśli się na uroczysko Suchy Hrud, wybierając to miejsce we wskazany wyżej sposób, co dało początek Ławrze Supraskiej. Akt erekcyjny został potwierdzony przez króla Aleksandra Jagiełły.

W 1501 r. wybudowano pierwszą drewnianą cerkiew pod wezwaniem św. Jana Teologa, a w 1503 r. położono kamień węgielny pod budowę obronnej cerkwi Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, którą poświęcono w 1510 r. (lub 1511r.). Fundację „ktitorów” potwierdził specjalnym tomošem w 1505 r. patriarcha Konstantynopola Joachim. W 1533 r. ukończono budowę katakumb z niszami grzebalnymi i cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego nad katakumbami. W latach 1532-1557 wybudowano refektarz, kuchnię, spiżarnię i oratorium. Równoległe z budową obiektów trwał również rozwój duchowy tegoż ośrodka. W dziejach monasteru supraskiego XVI stulecie nacechowane było prężnym życiem zakonnym oraz szerokim rozwojem kulturalnym. W 1557 r. inwentarz biblioteki klasztornej notował już 200 rękopiśmiennych i drukowanych ksiąg. Monaster utrzymywał także bliskie kontakty z duchownymi ośrodkami na Balkanach, efektem których były między innymi bizantyjskie freski upiększające wnętrze głównej cerkwi Zwiastowania, wykonane przez Nektariusza, mnicha serbskiego pochodzenia. Monaster supraski był również jednym z najaktywniejszych ośrodków myśli

religijnej w XVI w. i w swym znaczeniu drugim, po Kijowsko-Pieczerskiej Ławrze, ośrodkiem zakonnym Kościoła prawosławnego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wyrazem stale rosnącej pozycji monasteru było nadanie ihumenowi Sergiuszowi Kimbarowi (1532-1565) tytułu archimandryty, a następnie archimandrycie Tymoteuszowi (1575-1590) mitry, przez odwiedzającego monaster w 1582 r. patriarchę serbskiego i bułgarskiego Gabriela.

W 1589 r. monaster wizytuje również patriarcha konstantynopoliński Jeremiasz II podporządkowując go swej bezpośredniej jurysdykcji.

Wkrótce potem klasztor przeżyje bardzo trudne chwile, tragiczne w swych skutkach dla prawosławia na terenie Rzeczypospolitej obojga narodów, związane z wprowadzaniem Unii Brzeskiej.

Na soborze brzeskim w 1596 r. przełożony monasteru Hilarion (Masalski) przeciwstawił się zawartemu przez część hierarchii aktowi unijnemu z Kościołem Rzymskokatolickim. Klasztor supraski staje się ośrodkiem z którego płyną nawoływania o zachowanie wierności prawosławiu. Jednakże naciski ze strony króla Zygmunta III, a także unickiego metropolity kijowskiego Hipacego Pocięja, spowodowały, że archimandrytę Hilariona wygnano na banicję, a Ławra zmuszona została do przejścia na unię, poczym (w 1635 r.) wprowadzono w niej również regułę zbliżoną do reguły unickiej zakonu bazylianów.

W okresie unijnym (1614-1839) przebudowano większość budynków, w głównej świątyni klasztornej wykonano nowy barokowy ikonostas. Niestety, w tym samym czasie zgodnie z duchem epoki część słynnych supraskich fresków, do wysokości okien, została zakryta rzeźbioną tabulaturą, a wyższe partie pobielono wapnem. W drugiej połowie XVII w. powstała w monasterze oficyna drukarska, wraz z własną papiernią, dając klasztorowi znaczne dochody materialne. W drukarni supraskiej drukowano książki zarówno duchowne, jak i świeckie, łącznie wypuszczając około 350 tytułów. Po rozbiorach Polski została ona jednak skonfiskowana wraz z posiadłościami klasztornymi przez władze pruskie. Monaster w tym okresie przecierpiał duży regres zarówno materialny jak i duchowy. Po układzie w Tylży (1807 r.) kiedy klasztor znalazł się w zaborze rosyjskim mimo usilnych prób nie odzyskał już swych poprzednich posiadłości.

W 1839 r. monaster powraca na łono Kościoła Prawosławnego. Od tego momentu, chociaż powoli zaczyna się stopniowy proces odnowy życia religijnego, trwający do wybuchu I wojny światowej. W tym okresie zostają wybudowane trzy nowe cerkwie, oczyszczono również z wapiennej pobiałki dawne supraskie freski.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości prawosławni mnisi zostają usunięci. W budynkach klasztornych początkowo urządzono szkołę rolniczą, a następnie przekazano je zgromadzeniu księży salezjanów. Na początku II wojny światowej białostocka część zajęta była przez wojska radzieckie, które zamieniły klasztor na koszary, a cerkiew Zwiastowania na warsztaty naprawcze. Pod koniec wojny, w 1944 r., wycofujący się hitlerowcy wysadzili główną świątynię w powietrze.

W okresie powojennym prawosławna społeczność Supraśla mimo dużych trudności zdołała zatrzymać małą klasztorną cerkiew pod wezwaniem św. Jana Teologa jako świątynię parafialną, budynki natomiast zostały przejęte na rzecz skarbu państwa. W 1984 r. po długich staraniach uzyskano pozwolenie i rozpoczęto rekonstrukcję zburzonej w czasie wojny cerkwi Zwiastowania. W tym też roku utworzono Prawosławny Dom Zakonny przez co wznowiono życie monastyczne w Supraślu.

Po długich i bardzo trudnych staraniach w lutym 1996 r. decyzją Urzędu Rady Ministrów budynki monasterskie zostały przekazane restytuowanemu w 1989 r. Prawosławnemu Klasztorowi Męskiemu Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Supraślu.

Mimo tych perypetii historycznych klasztor wniósł do kultury światowej bezcenne skarby, są nimi przede wszystkim: *Kodeks Suprański*, *Supraslskij pomiannik*, *Irmologion*, Słynne unikatowe freski, a w sensie duchowym, cudowną ikonę Matki Bożej.

*Kodeks Suprański* jest to pergaminowy rękopis z XI wieku z kręgów południowo słowiańskich (balkańskich) zawierający żywoty świętych, kazania św. Jana Chryzostoma, Bazylego Wielkiego oraz Epifaniasza. Dzięki ścisłym kontaktom z Balkanami znalazł się wśród bogatych zbiorów biblioteki monasterskiej, gdzie pod koniec XIX w. został odnaleziony, stając się unikatowym źródłem dla światowej nauki. Po dzień dzisiejszy pozostaje najwcześniejszym i najcenniejszym rękopisem pisma cerkiewno-słowiańskiego. Fragmenty *Kodeksu* znajdziemy jako teksty źró-

dłowe we wszystkich opracowaniach i podręcznikach języka słowiańskiego. W każdej uczelni jest on podstawą do studiów języka słowiańskiego.

*Supraskij pomiannik* - jest latopisem powstałym w klasztorze supraskim, obejmującym okres od końca XV do początku XVII w., wykorzystywanym później do pisania innych kronik. Korzystał z niego między innymi Maciej Strykowski autor szesnastowiecznej *Kroniki polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi*.

Innym cennym rękopisem dla nauki i to już nie tylko sławianistycznej, ale przede wszystkim muzykologii, jest *Irmologion supraski*. Został napisany w monasterze w latach 1598-1601 przez niejakiego psalmistę Bogdana Onisimowicza „rodem z Pińska”. *Irmologion* jest dziełem również unikatowym, jednym z najznamienitszych zapisów nutowych na świecie. Przedstawia sobą transkrypcję nutowo-liniową utworów cerkiewnych zapisywanych poprzednio notacją neumatyczną. Służył więc później do tworzenia klucza transkrypcji, potrzebnego do rozszyfrowywania zapomnianych utworów zapisanych sposobem neumatycznym, takim uczonym mediewistom jak D. Razumowski czy A. Smoleński. Obecnie całą swą pracę naukową, a wręcz życie, poświęcił mu prof. A. Konotop.

Są to obecnie znane najcenniejsze kolekcje byłej bogatej biblioteki supraskiej. Oto co pisze o niej prof. J. Łabyńcew znawca dziejów książki cyrylicy: „ocalałe do naszych czasów materiały archiwalne oraz powstałe tu rękopisy pozwalają uważać monaster supraski za centrum wytwarzania ksiąg rękopiśmiennych, jedno z największych we wschodniej i południowej Europie, a nawet za jedno z pierwszych wśród chrześcijańskich klasztorów w ogóle”. Te bezcenne skarby rozslawiły klasztor na całym świecie.

Monaster supraski był również krzewicielem obrządku wschodniego i to nie tylko w czasach gdy był prawosławny, czy wprowadzania unii, lecz także w czasach unickich. Archimandryta Teodozjusz Wislocki (1778-1801) sprzeciwił się łacińskim księżom z Tykocina i Siemiatycz, którzy odpowiadając nabożeństwa dla unitów starali się „przeciągnąć” ich na obrządek łaciński. Kiedy jego sprzeciw nie odnosił skutku podał skargę do Sądu Królewskiego, by zakazał udzielać posługi tym księżom i pobierał od nich karę po 50 talentów. Teraz możemy się domyślać,

dlaczego ludność okolic Tykocina rozmawia w języku białoruskim, będąc jednak katolikami w myśl zasady, że jak katolik to i Polak, twierdzą iż są Polakami.

Po powrocie do prawosławia klasztor również odgrywał znaczącą rolę kulturotwórczą i oświatową. W murach klasztornych istniała bowiem szkoła. Do podniesienia poziomu tej roli klasztoru przyczynili się między innymi tacy wybitni archimandrycy jak Mikołaj Dalmatow czy Włodzimierz Tichonicki późniejszy metropolita w Paryżu. Archimandryta Mikołaj zebrał dokumenty dotyczące historii monasteru i napisał o nim monografię liczącą ponad sześćset stron. Przy nim również oczyszczono z pobiałki wapiennej słynne supraskie freski i wybudowano dwie nowe cerkwie. Archimandryta Włodzimierz natomiast zorganizował w klasztorze wydawnictwo.

Wszystko to przyczyniło się do tego, iż monaster supraski był duchową perłą i w sensie ich rozwoju kulturalnego był jedynym o takiej skali ośrodkiem tych ziem. Patrząc przez pryzmat historii możemy zauważyć, że jego stan odzwierciedla również stan całego Kościoła Prawosławnego w Polsce. Monaster jest niejako papierkiem lakmusowym, obserwując który, można określić sytuację prawną prawosławnych w Polsce, czego dowodem może być historia okresu międzywojennego i współczesna.

Opracowano na podstawie:

1. N. Dalmatow, *Supraslskij Błagowieszczenski Monastyr*, Sankt-Petersburg 1892.
2. A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991.
3. M. Boltryk, *Kronika wypadków supraskich*, (w) *Precz z mnichami*, Białystok 1995.
4. *Archeograficzeskij sbornik dokumentow odnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi*, Wilno 1870, t. IX..
5. I. Gardner, *Bogosłużeńnoje pienije Russkoj Prawosławnoej Cerkwi*, New York 1982, t. II..
6. Archiwum Klasztoru Męskiego Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Supraślu.